

## **PERSPEKTYWA PŁCI W TERAPII METODĄ JYVÄSKYLÄ**

### **Przemoc z punkt widzenia płci i relacji w związku intymnym**

#### **Wstęp**

Płeć jest najbardziej rozpowszechnioną klasyfikacją jednostek i dlatego silnie definiuje relacje zachodzące w związku. W modelu Jyväskylä dyskursy kulturowe na temat relacji w parach odtwarzają hierarchiczne różnice pomiędzy płciami, a trudności sytuacji życia w parach często wiąże się z różnicami w zakresie podziału władzy ze względu na płeć. Płeć nie jest statyczną i skończoną cechą jednostki, ale ewoluującą i zmieniającą się częścią tożsamości danej osoby. W modelu Jyväskylä płeć odnosi się do czegoś, co jest konstruowane przez wydarzenia mające miejsce w życiu codziennym, a tożsamość obejmuje konstelację różnych pozycji podmiotowych, które przyjmujemy w interakcjach społecznych. Pozycjonowanie się w relacjach społecznych obejmuje nie tylko starania, by funkcjonować z preferowanej dla siebie pozycji, ale także bycie pozycjonowanym przez innych ludzi oraz istniejące zasoby kulturowe z których mogą czerpać aktorzy biorący udział w tym procesie. Pozycje te nie są negocjowane, lecz są produktem określonych oczekiwań kulturowych. Oznacza to, że nie wszystkie pozycje są jednakowo dostępne dla wszystkich uczestników relacji społecznych. Kategoryzacja ze względu na płeć jest hierarchiczna, zakłada nierówny podział władzy, co oznacza, że mężczyźni i kobiety nie mają takich samych możliwości i podlegają różnym ograniczeniom. Podobnie jak sam podział ze względu na płeć, rozbieżności w wartościowaniu tych kategorii są kulturową konstrukcją wspieraną przez różne dyskursy, odtwarzające płciowe asymetrie władzy i przywilejów.

Biorąc pod uwagę dominującą rolę dyskursów kulturowych płeć również odgrywa rolę w konstruowaniu relacji terapeutycznej. Nawet jeśli uważa się, że płeć terapeuty nie jest bezpośrednio powiązana z wynikiem terapii, to jednak cecha ta może wiązać się z pewnymi oczekiwaniami i założeniami pacjenta. Prowadzone badania w podkreślają znaczenie relacji terapeutycznej jako czynnika kluczowego dla powodzenia skutecznego leczenia. W relacji

terapeutycznej doświadczenie empatii, zrozumienia i akceptacji klienta ma zasadnicze znaczenie dla osiągnięcia pozytywnego wyniku terapeutycznego.

## **Perspektywa płci w terapii par w modelu Jyväskylä**

Przemoc popełniana przez partnerów jest równie powszechna wśród mężczyzn, jak i kobiet. Wg. danych z Finlandii 16% mężczyzn żyjących w związku przynajmniej raz w trakcie jego trwania stosowało przemoc lub groźby. Jednocześnie mężczyźni rzadziej cierpią na fizyczne i psychiczne konsekwencje przemocy niż kobiety. Kobiety stanowią przytłaczającą większość w grupie najbardziej poszkodowanych osób. Wśród osób, u których wystąpiły cztery lub więcej incydenty przemocy domowej ze strony sprawcy najgorszego zdarzenia, 89% stanowiły kobiety.

Terapia dla sprawców przemocy może przyczynić się do ożywienia i aktualizacji dominujących dyskursów kulturowych, które wpływają na sposób życia ludzi. Wg. założeń modelu Jyväskylä terapeuta posiada pewną władzę w konstruowaniu relacji płciowych w terapii. Analizy dyskursywne rozmów prowadzonych w ramach terapii wykazały, że dominujące dyskursy kulturowe par są osadzone w pewnych ramach. Tradycyjne dyskursy kulturowe oferują ludziom wzorce o tym, jak zachowywać się jako partner płci męskiej lub żeńskiej w związkach heteroseksualnych par, jako matka lub ojciec w rodzinie z dziećmi. Partnerzy mogą na przykład czerpać z dominujących dyskursów kulturowych w rozmowach o tym, jak powinni np. zachowywać się, komunikować ze sobą, okazywać swoje zaangażowanie i uzasadniać, dlaczego ich partner musi się zmienić. Wykorzystując pozycjonowanie siebie i innych, partnerzy dążą do redystrybucji praw i obowiązków w ich związku. W terapii par np. budowane są wzorce interakcji wspierające podporządkowanie się hierarchicznemu porządkowi płci.

Pozycjonowanie ze względu na płeć prowadzone w ramach terapii może być wykorzystywane jako narzędzie pracy terapeutów w celu zmiany dominującego dyskursu kulturowego. Świadomość płci może mieć pozytywny wpływ na relację terapeutyczną. Uznanie znaczenia pozycjonowania ze względu na płeć może przynieść korzyści w terapii, a nieuznanie tej perspektywy może zagrozić celom leczenia. Dlatego rola płci i pozycjonowania ze względu na płeć jest brana pod uwagę w szkoleniu i superwizji terapeutów zajmujących się problematyką

2

przemocy w rodzinie. Rozmowa z klientami „o rolach” może złagodzić powszechny na początku terapii opór przed przyjęciem odpowiedzialności za stosowanie przemocy.

### **Założenia terapii metodą Jyväskylä w kontekście płci**

Terapię metodą Jyväskylä można traktować jako arenę, na której odbywa się kulturowo warunkowany proces konstruowania tożsamości. Proces konstruowania tożsamości charakteryzuje się jednoczesną obecnością wielu tożsamości. Konstruowanie tożsamości polega na prowadzeniu skomplikowanych form wewnętrznych negocjacji, które dają możliwość stworzenia nowego rodzaju pokojowych tożsamości męskich (w taki sam sposób jak konstruowana są płć lub ojcostwo). Model Jyväskylä zawiera w sobie różne filozofie terapeutyczne łącząc w sobie konkretną wiedzę na temat planowania przemocy i bezpieczeństwa, perspektywę feministyczną i techniki psychoterapii. W ten sposób przyjmuje szerokie, eklektyczne podejście do problemu przemocy w związkach intymnych. Główne zasady interwencji terapeutycznej opierają się na bezpieczeństwie ofiar i pracy nad alternatywami dla zachowania bazującego na przemocy. W modelu Jyväskylä agresywne zachowanie definiuje się jako wybór, za który w pełni odpowiedzialni są agresywni klienci. Oprócz zasady odpowiedzialności program koncentruje się na poczuciu winy i wstydu poprzez uczynienie tych emocji bardziej widocznymi i bardziej znośnymi w trakcie dialogów prowadzonych w ramach terapii grupowej. Słowa są głównymi narzędziami terapii: mówienie i słuchanie rozmów innych osób ma na celu pomóc klientom w rozpoznaniu procesów warunkujących ich zachowania przemocowe.

W modelu Jyväskylä sposób definiowania i wyjaśniania przemocy jest kwestią płci, gdyż sprawcy przemocy, to zwykle osoby płci męskiej. Ofiary przemocy mają zupełnie odmienne poglądy na rozumienie płci oraz na postrzeganie relacji intymnych i swoich ról w związku. Wnioski płynące z narracyjnej analizy języka w programie terapii grupowej oraz wywiady uzupełniające partnerek sprawców przemocy realizowane w modelu Jyväskylä pokazały, że akty przemocy były definiowane w sposób bardziej ograniczony przez mężczyzn niż przez kobiety. W swojej narracjach na temat przemocy mężczyźni bardziej koncentrują się na przemocy fizycznej i uszkodzeniach ciała, podczas gdy kobiety kładą głównie nacisk na

3

przemoc emocjonalną i zastraszanie ze strony partnera. Zdaniem twórców modelu Jyväskylä, partnerki – ofiary przemocy częściej zdawały sobie sprawę z lęku, które wywołuje przemoc niż ich męscy sprawcy. Sprawcy trudniej jest dostrzec sytuację z punktu widzenia swojego partnera, a tym samym zrozumieć skutki zachowań przemocy psychicznej i zastraszania.

Perspektywa płci w modelu Jyväskylä pomaga również wyjaśnić zmiany w zachowaniach związanych z przemocą w relacjach mężczyzn i ich partnerek. Wyjaśnienia mężczyzn nie były bezpośrednio powiązane z relacjami ich partnerek: doświadczenie zmiany zachowań mężczyzny nie było bezpośrednio związane ze spadkiem intensywności występowania przemocy fizycznej zgłaszanym przez jego partnerkę, a zmiana postawy nie była również powiązana ze spadkiem intensywności przemocy psychicznej.

Wyjaśnienia dotyczące przyczyn zadawania przemocy mogą być zróżnicowane ze względu na płeć. Mężczyzna – sprawca przemocy zwykle obwinia ofiarę i nie zajmuje stanowiska osoby biorącej odpowiedzialność za własne zachowanie. Mężczyźni używają zaprzeczania lub mówią w sposób abstrakcyjny o popełnianych przez siebie aktach przemocy, unikając w ten sposób wzięcia na siebie odpowiedzialności. Kobiety z kolei patrzą szerzej na incydenty z użyciem przemocy, udzielają różnorodnych wyjaśnień, a także analizują własne zachowanie. Ofiary przemocy poszukują zewnętrznych przyczyn incydentów przemocy, zamiast postrzegać te czyny jako celowe wybory dokonywane przez ich partnera. Uważają oni również, że dyskursy na temat płci i kultury oraz lokalne nakazy moralne powodują, iż kobiety powstrzymują się od sprzeciwiania się aktom przemocy popełnianym przez partnera. Terapie prowadzone przez prof. Holmę – jednego z twórców metody, wskazują również, iż na zakończenie terapii zarówno mężczyźni jak i kobiety coraz częściej stosowali neutralne sposoby mówienia o przemocy. Co więcej pod koniec programu terapii partnerzy zajmują zwykle pozycję w relacji polegającą na braniu wspólnej odpowiedzialności za stan związku i relacji między partnerami. Wykorzystanie pojęć neutralizacji i pozycjonowania relacji powoduje wyizolowanie przemocy jako problemu poprzez przeniesienie go do przeszłości i podkreślenie znaczenia relacji partnerskiej.

Punkt widzenia płci jest również widoczny podczas rozmów na temat seksu przeprowadzonych w trakcie terapii grupowych. Wyniki badania dyskursu zachodzącego pomiędzy uczestnikami terapii pokazują, które akty seksualne w grupie męskich sprawców są postrzegane jako przejawy miłości i intymności, które są powiązane z pojęciami władzy i samostanowienia, a

4

które stanowią formy nadużycia i przemocy seksualnej. Dyskusja o aktach seksualnych jest podzielona na kilka kategorii. W pierwszej partnerka jest postrzegana jako kobieta. W specyficznym kontekście związku małżeńskiego seks ma centralne znaczenie jako przejaw miłości i intymności. W tym znaczeniu partnerka jest postrzegana jako towarzyszka. W drugiej, w obszarze władzy i samostanowienia mężczyźni twierdzili, że kobieta ma prawo odmówić seksu, chociaż odmawianie stosunków seksualnych było również postrzegane jako sposób sprawowania władzy nad mężczyzną. W trzeciej, przemoc seksualna, głównie gwałt, jest wyraźnie potępiana jako najbardziej nikczemna rzecz, jaką mężczyzna może zrobić kobiecie. Znaczenie przypisywane oskarżeniom o gwałt było inne, gdy mężczyźni rozmawiają bardziej ogólnie niż gdy pytanie jest kierowane do konkretnego mężczyzny. Generalnie, temat przemocy seksualnej w terapiach grupowych jest inicjowany przez terapeutów i powoduje duży dyskomfort w grupie.

Terapeuta prowadzący terapię grupową bierze po uwagę, że znaczenie płci w poglądach na temat przemocy zależy od informacji zwrotnych uzyskiwanych nie tylko od męskich sprawców przemocy, ale także od ich partnerek i etapu procesu zmiany. Ocena form i skutków przemocy w tym samym związku może się znacznie różnić w zależności od tego, kto ją zgłasza. Mężczyźni nie uznają psychologicznego wpływu ich agresywnego zachowania na ofiarę. Jest to związane z potrzebą wzbudzenia empatii u ofiary i podkreślenia wpływu lęku jako zasadniczych aspektów procesu terapii. Wyniki terapii prowadzonych w modelu Jyväskylä ukazują, jak ważne jest uznanie i zajęcie się dyskusją na temat znaczenia perspektywy płci, ponieważ kształtuje ona zrozumienie, wyjaśnianie, oczekiwanie i możliwości kobiet oraz mężczyzn w procesie terapii. Perspektywa płci wskazuje na potrzebę skupienia się na konstrukcji męskiej tożsamości.

### **Zagadnienie pozycjonowanie jako narzędzia pracy terapeutycznej**

Wyniki badań koncentrujących się na zagadnieniach płci i męskiej tożsamości podkreślają rolę terapeuty w podnoszeniu kwestii płci w terapiach grupowych. Rezultaty prowadzonych badań pokazują, że uwzględnienie płci jako punktu widzenia partnerów w terapii grupowej i wzbudzenie empatii ofiary można uznać za podstawowe zadanie w prowadzeniu terapii. W

5

związku z tym płeć terapeuty może odgrywać kluczową rolę w leczeniu przemocy, a pomysł ten został zbadany w modelu Jyväskylä, gdyż uwzględnia pozycjonowanie płci jako narzędzia terapeutycznego stosowanego w terapii grupowej.

Biorąc pod uwagę, że męska tożsamość płci może być skonstruowana jako przeciwieństwo płci żeńskiej, użycie diady terapeuty kobiet / mężczyzn jako moderatorów grup może okazało się korzystne w rekonstrukcji takiego pozycjonowania. Wyniki analitycznych badania dyskursu w modelu Jyväskylä wykazały, że terapeutka ze względu na swoją płeć była postrzegana inaczej. Dyskurs o różnicach płciowych, wykorzystywany również w uzasadnieniu przemocy wobec kobiet, stał się widoczny w terapiach grupowych, gdy terapeutka została otwarcie przedstawiona jako kobieta. Była ona postrzegana jako przedstawicielka kobiet, jako przedstawiciel męskich partnerów i jako kobieta – pojedyncza osoba. Te różne i zmieniające się postrzeganie terapeutki przez pryzmat płci zazwyczaj stawiało ją w ambiwalentnej pozycji jako eksperta. Jednak postrzegając się przez pryzmat płci, opierając się takiemu pozycjonowaniu i repozycjonowaniu, terapeutka zgodnie z założeniami modelu dąży do zmniejszenia różnicy w postrzeganiu płci widzianej oczami sprawców, starając się wzbudzić empatię w stosunku do ofiary przemocy. Męski terapeuta z kolei pracuje nad postrzeganiem płci żeńskiej, np. skupiając się i dekonstruując takie pozycjonowanie. Dlatego płeć terapeuty może funkcjonować i być używana jako użyteczne narzędzie w rozwiązywaniu problematyki przemocy w terapii grupowej.

### **Uzasadnienie różnic płciowych**

Zgodnie z założeniami modelu Jyväskylä tradycyjna męska tożsamość jest konstruowana jako przeciwieństwo tożsamości kobiety. Naukowcy pracujący nad opracowaniem modelu Jyväskylä rozróżniają kilka różnych dyskursywnych kategorii tożsamości kobiet, powstających w procesie społecznej interakcji:

1. Kobieta jako prowokator, która celowo prowokuje mężczyzn, więc de facto jest współodpowiedzialna za akty przemocy.

2. Kobieta jako osoba niegodna zaufania, która pozostawia partnera w ciągłym strachu przed porzuceniem, a przemoc jest odzwierciedleniem tej niepewności i strachu partnera.
3. Kobieta jako tajemnicze stworzenie - mężczyzna nigdy nie jest w stanie w pełni zrozumieć kobiet (odnosi się do rozumienia biologicznych aspektów funkcjonowania kobiet np. zmiany nastroju związane z cyklem miesięczkowym).
4. Kobieta jako silna osobowość charakteryzująca się swojego rodzaju wyższymi umiejętnościami werbalnymi, które używają do sprawowania władzy nad mężczyzną. Werbalna niższość mężczyzny usprawiedliwia użycie przemocy jako „broni” w walce o władzę.

Jedną z strategii terapeutycznych stosowanych w modelu Jyväskylä polega na koncentrowaniu się na zmniejszaniu różnic między płciami, ponieważ różnica ta jest wykorzystywana jako usprawiedliwienie agresywnego zachowania mężczyzn. Biorąc pod uwagę, że tożsamość jest procesem negocjowanym (konstruowanym społecznie) w toku interakcji, to również nowy sposób postrzegania męskiej i kobiecej tożsamości może być negocjowany przez męskich sprawców przemocy w toku terapii grupowej. Jedną z technik jest prowadzenie terapii przez kobietę, która pozycjonuje się w procesie dyskursywnym odgrywając określone role „jako kobieta...”, „jako terapeuta...”. Stanowiska w procesie pozycjonowane są elastyczne i zmieniają się, uwzględniające perspektywę płci i odzwierciedlają określone oczekiwania kulturowe wobec mężczyzn i kobiet.

Pozycjonowanie jest wykorzystywane przez terapeutkę jako narzędzie:

- a) wspomagające dążenie do kwestionowania i zmiany dyskursów sprawców przemocy oraz postawy wobec kobiet
- b) zmniejszające konstruowaną różnicę między płciami
- c) pomagające uwidocznienie strach przed sprawcą przemocy.

Poprzez zmianę pozycjonowaniu się terapeutka jest w stanie rzucić wyzwanie męskim konstrukcjom dotyczącym tradycyjnej kobiecej i męskiej tożsamości oraz wymusić na sprawcy przemocy dekonstrukcję skonstruowanych kulturowo stereotypów na temat płci, ale także

zaakceptować punkt widzenia partnerki. Jak wspomniano wyżej, pozycjonowanie ze względu na płeć funkcjonuje jako narzędzie zmniejszania różnicy między mężczyznami i kobietami, co często jest wykorzystywane jako usprawiedliwienie przemocy u mężczyzn stosujących przemoc.

W metodzie Jyväskylä skonstruowano trzy kategorie pozycjonowania terapeuty ze względu na płeć:

1. Pozycjonowanie się jako kobieta w ogóle, polegające na odgrywanie roli przedstawicielki „wszystkich kobiet”. W tym kontekście terapeutka jest zaliczona przez mężczyzn do klasy kobiet od której oczekuje się innego punktu widzenia, postrzeganego jako negatywny. Kobiety były postrzegane jako dziwne, nieprzewidywalne i odmienne biologicznie, psychicznie oraz pod względem swoich potrzeb.
2. Kobieta jako małżonka: terapeutka jest zapraszana do reprezentowania punktu widzenia małżonków. Stanowisko to zostało skonstruowane jako odpowiedź na lęki i obawy, jakiego doświadczają małżonkowie.
3. Kobieta jak indywidualność: terapeutka jest pozycjonowana jako słaba płeć lub potencjalnie jako osoba nienawidząca mężczyzn ze względu na swoją płeć. W trakcie terapii, terapeutka jest zapraszana do wyrażenia swojej osobistej opinii. Terapeutka jest pozycjonowana jako potencjalny kandydat relacji intymnej lub jako osoba do randkowania. Ta kategoria kobiety jest odbiciem pewnych dyskursów kulturowych takich jak przedmiot do uwodzenia.

Perspektywa płci jest wykorzystywana jako konkretna technika pracy podczas terapii grupowej. Wymaga ona prowadzenia terapii przez diadę terapeutów: kobietę i mężczyznę. W trakcie terapii terapeutka może przyjmować różne postawy – pozycjonując się jako przedstawicielka płci żeńskiej posiadającej inny punkt widzenia, a zarazem odpowiadając określonym stereotypom postrzegania płci przeciwnej przez klienta.

Poniżej przedstawione są przykłady wymienionych powyżej kategorii pozycjonowania się terapeutki w modelu Jyväskylä.



## 1) Negatywne spojrzenie na płę żeńską: jedna z „tych kobiet”

Pozycjonując się w ten sposób terapeutka powoduje, że mężczyźni zaliczali ją do określonej klasy kobiet. Zaproszenie ze strony sprawcy do pozycjonowania się w tym kontekście było zwykle milczące, ale w większości przypadków wyraźne i postulowane. Oto przykład rozmowy terapeutycznej, która to ilustruje.

### Fragment 1:

*Klient (Aki): Musicie zrobić z siebie takie boginie, do cholery, tak że my zawsze musimy was o wszystko błagać.*

*Terapeuta: To było skierowane do ciebie, Maija (Terapeutka).*

*Terapeutka: (śmiej) Tak, najwidoczniej.*

*Terapeuta: Czy chciałbyś odpowiedzieć na to pytanie? (śmiej)*

*Terapeutka: Nie mogę sobie wyobrazić, że to twoja żona zawsze ci czegoś zabrania. Wiesz jaka jest druga strona medalu?*

*Klient (Aki): Jaka jest zatem ta druga strona?*

*Terapeutka: Cóż, zastanawiam się, dlaczego tak jest, że zawsze masz wrażenie, że wszystko kończy się tym, że druga osoba zawsze ci czegoś zabrania i zakazuje. Może w inny sposób..... w ten sposób robisz takie rzeczy. Wtedy druga strona jest często pomijana w grupie, trochę tak, jakbyś jej nie słyszał.*

*Klient (Aki): Mógłbym odrobić pracę domową z ostatniej sesji. Nosić dyktafon w kieszeni i odrobić lekcje, które bym miał tego rodzaju mały plan z chłopakami, mógłbym nawet przez chwilę negocjować.*

W fragmencie nr 1 Aki oskarża kobiety o bycie boginiami, które trzeba błagać o wszystko. Przedtem tym fragmentem Aki wyjaśnił, że chciałby spotykać się z kolegami, ale jego żona nie pozwala mu. Aki używa zaimka „ty” (liczba mnoga w języku fińskim), kiedy mówi o kobietach. Wybuch złości Aki nawiązuje do kłótni w domu przed sesją grupową, jednak stosuje go w

liczbie mnogiej. Terapeuta płci męskiej biorący udział w dyskursie poprzez wyraźne skierowanie zarzutu pod adresem terapeutki zaprasza ją do zajęcia proponowanego stanowiska jako reprezentantki kobiet w ogóle. Terapeutka usiłuje przybliżyć się do punktu widzenia partnerki klienta, ale podtrzymuje on swoje wcześniejsze stanowisko. W trakcie terapii dochodzi do wyraźnego zajęcia postawy przez sprawcę, gdy mężczyzna irytuje się wydarzeniami w domu lub tematem dyskusji z terapeutką.

## 2) Dziwna i odmienna biologicznie i psychicznie płęć, mająca inne potrzeby

Kobiety są postrzegane jako zachowujące się nieprzewidywalnie i niezrozumiale ze względu na swoją biologię, zwłaszcza z powodu menstruacji i zmian hormonalnych. W poniższym fragmencie terapeutka pozycjonowała się jako specjalistka w tym temacie.

### Fragment 2:

*Terapeuta: Czy myślisz, że trudno jest zrozumieć kobiety? (śmiech)*

*Klient (Janne): Coś w tym stylu*

*Terapeuta: Dziwne rzeczy dzieją się również w kobiecie w innych aspektach (śmiech)*

*Terapeutka: Tak, tak (śmiech), czy kobiety to wyjaśniają?*

*Terapeuta: Przedtem nie było możliwe poruszanie tego tematu w grupie w ten sposób*

*Terapeutka: Czy kobiety wykorzystują swoją biologię, swój okres? Masz takie wrażenie?*

*Klient (Vesa): Nie wiem, wiele rzeczy jest tak niezrozumiałych. Kobiety są takimi indywidualistkami - jedna zachowuje się dziwnie, inna nie.*

*Terapeuta: Czy ta niezrozumiałość tworzy dystans? Chciałabym poczuć przynajmniej to.*

*Klient (Vesa): No tak, wtedy relacje zacieśniają się.*

Janne nie mógł zrozumieć zachowania swojej partnerki. Później partnerka wyjaśniała swoje zachowanie jako spowodowane okresem. We tym fragmencie drugi terapeuta płci męskiej przyłącza się do pozycjonowania kobiet jako dziwnych, żeby uwypuklić punkt widzenia Vesy. Kiedy terapeutka bierze udział w tym dyskursie, terapeuta zauważa nowość tej sytuacji,

zaprasza terapeutkę do włączenia się do rozmowy. Terapeutce w tym dyskursie przypisywane jest szczególne miejsce wśród członków grupy terapeutycznej. Vesa indywidualizuje różnice między kobietami. Później zaczyna wyjaśniać, czym jest zespół napięcia przedmiesiączkowego. Oboje terapeutów zajmują w tym dyskursie własne stanowisko. Vesa wyjaśnia swoje postępowanie przemocowe, odnosząc się do dziwnego zachowania współmałżonki, które powoduje napięcie w relacjach między nimi.

### Fragment 3:

*Terapeutka: Jeśli chodzi o cykl funkcjonowania mężczyzn, to czy nie doświadczasz żadnych zmian hormonalnych, ale nie takich samych, jak my, kobiety? Dlatego wydaje mi się, że nasze kobiece funkcjonowanie hormonalne jest nieco przereklamowane.*

*Terapeuta: Czy myślisz, że jest podstawa wielu spraw?*

*Terapeutka: Cóż, tak. (Cisza)*

*Terapeuta: Pomyślałem, że sprawi ci to trochę ulgi.*

*Terapeutka: Tak, a jeśli ktoś odczuwa gniew, to powód tego może być zupełnie inny.*

W dalszej części tej samej sesji terapeutka przyjmuje zaproponowaną w trakcie dialogu pozycję kobiety biologicznej jako jednej z „nas”. W zwracaniu się do mężczyzn używa zaimka „ty” (liczba mnoga w języku fińskim) i stawia się jako uczestnik kategorii kobiet, mówiąc „my”. Terapeutka, zmuszając mężczyzn do myślenia o własnych zmianach hormonalnych, stara się zmniejszyć różnice między mężczyznami i kobietami. W tej dyskusji o biologii różnica nie uległa jednak zmniejszeniu, gdyż członkowie grupy nie zajęli proponowanego im stanowiska i milczeli. Terapeuta był jedynym, który skomentował i poparł pomysł wysunięty przez terapeutkę. Oboje terapeutów usiłuje zmienić męski wizerunek kobiet postrzeganych jako osób nieprzewidywalnych i trudnych do zrozumienia. W kolejnych sesjach grupowych temat był poruszany ponownie, ale tylko jeden z mężczyzn zaczął dostrzegać u siebie zmiany hormonalne. To jednak spowodowało zmniejszenie postrzegania różnic między płaciami w porównaniu z tym, co miało miejsce na początku tej dyskusji. Miesiączka i zmiany hormonalne kobiet nie zostały omówione w innym miejscu w takim zakresie, w jakim zostały omówione w

tej grupie. Mężczyźni również pozycjonowali kobiety jako myślące inaczej niż mężczyźni. „Logika kobiet” oznaczała, sposób w jaki mężczyźni określali specyficzny sposób myślenia kobiet. Mężczyźni odwoływali się do logiki kobiet, gdy ich małżonka powiedziała lub zrobiła coś, czego nie byli w stanie zrozumieć. Mówiąc o logice kobiet, niektórzy mężczyźni zaczęli przeproszać terapeutkę za to, co powiedzieli. Mężczyźni w grupie zaczęli postrzegać postawy terapeutki jako strażnika seksistowskich wypowiedzi.

#### Fragment 4:

*Klient (Jaakko): Więc ten, który stosuje przemoc, to w rzeczywistości osoba, która sama się boi, a ten strach wywołuje strach również w drugiej, a potem ta osoba prowokuje, tak że w końcu oboje się boją i używają przemocy. Taka jest więc logika kobiet (imituje ręką zrzęczenie). Przepraszam ((patrzac na terapeutkę ze śmiechem)).*

*Terapeutka: Przeprosiny były potrzebne (śmiech), bo mam już dość słuchania tych historii o logice kobiet.*

*Klient (Jaakko): Nie, nie miałem tego na myśli. Po prostu w jakiś sposób logika mężczyzny jest bardziej logiką działania, musisz gdzieś dać upust swoim uczuciom. Zdajesz sobie sprawę, że na poziomie werbalnym jesteś tym drugim, przynajmniej w moim przypadku.*

*Terapeuta: Czy tak się czujesz?*

*Klient (Jaakko): W tej sytuacji wyszedłem totalnie na głupka. I zaczyna mnie to wkurzać, że do cholery mam takie możliwości, nie zamierzam być drugim, po kobietach, znowu jestem nękanym, o to chodzi. Czy w związku z tym mężczyzna nie ma prawa się złościć?*

*Terapeuta: Czy jest różnica pomiędzy złością a przemocą?*

*Klient (Jaakko): Tak, oczywiście, że jest. Możesz być zły i powinieneś być, ale nie możesz przekraczać granicy stosowania przemocy w swoim zachowaniu.*

*Terapeuta: A więc odpowiedź na pytanie, czy człowiek może być zły, brzmi: tak.*

*Klient (Jaakko): Tak, tak, ale nie wolno ci podnosić ręki na nikogo. Na przykład powinienem był powiedzieć wczoraj, że teraz jestem naprawdę wkurzony z powodu tego, co powiedziałaś. Jestem zły, ale nie mogłem tego powiedzieć.*

Jeden z mężczyzn mówi jak to małżonka sprowokowała go do agresywnego zachowania. Fragment ten pokazuje, w jaki sposób Jaakko rozwija ten pomysł i sugeruje, że mężczyzna reaguje fizycznie przemocą na agresywne zachowanie kobiety. To właśnie Jaakko określa to jako logikę postępowania kobiet. Zdaje sobie sprawę, że poniża to kobiety i przeprasza za użycie tego wyrażenia wobec terapeutki, którą przedstawia jako reprezentującą płć żeńską. W tym przypadku terapeutka reaguje, przyznając, że przeprosiny były w porządku, a czyniąc to, przyjmuje stanowisko reprezentantki płci żeńskiej (kobieta jako osoba). Następnie rozmowa przechodzi na kwestie związane z władzą, a terapeuta wskazuje różnicę między uczuciem złości a gwałtownością. Ponieważ obecność terapeutki powstrzymuje Jaakko w próbach usprawiedliwienia przemocy, musi on zacząć uzasadniać swoje wypowiedzi. W terapiach grupowych w modelu Jyväskylä nie zawsze stosowana jest reguła wrażliwość na terapeutkę. Terapeutka również sama z siebie zareagowała na komentarze mężczyzn bez specjalnego zaproszenia do reprezentowania swojej płci. W dyskursach terapeutycznych często pokazywane są różnice między kobietami i mężczyznami.

#### Fragment 5:

*Klient (Eero): ((Eero czytał, że mężczyźni i kobiety są zbudowani inaczej)) Mężczyzna ma podstawowe potrzeby, które należy zaspokoić - szacunek żony, seks i tak dalej. Kobieta ma swoje potrzeby, takie jak czułość, chęć wychowania potomstwa.*

*Terapeutka: Jako kobieta powiem, że takie myślenie brzmi bardzo seksistowsko. Czy ktoś zaprzeczy, że na przykład mam podobne potrzeby seksualne jak mężczyzna. Dzielenie mężczyzn i kobiet według różnych kategorii potrzeb brzmi bardzo seksistowsko.*

*Klient (Eero): To nie tak, ale czytałem gdzieś o tym, nie chodzi o to, że wszystkie kobiety powinny być klasyfikowane pod tą samą etykietą. Każdy jest na swój sposób indywidualnością.*

*Terapeuta: Chciałbym skierować dyskusję w tym kierunku, czy wy jako mężczyźni macie inne standardy niż ci, którzy was otaczają? Czy oczekiwania związane z byciem głową rodziny itd. Pochodzą od innych?*

*Klient (Eero): Ja mogę powiedzieć, że sprzątam w domu. Przyszło mi to do głowy, kiedy powiedziałeś o głowie rodziny. Poczucie bezpieczeństwa to jedna z podstawowych potrzeb kobiet.*

*Terapeutka: Rozumiem, a mężczyźni tego nie mają?*

*Klient (Eero): Tak, ale daje to kobietom poczucie bezpieczeństwa, jeśli mężczyzna jest głową rodziny, to powinna być równowaga. W końcu to mężczyzna bierze na siebie odpowiedzialność za wspólne decyzje. Zapewnia bezpieczeństwo jego żonie i dzieciom.*

*Terapeuta: Ostatni raz mówiliśmy o niepewności w związku. Zupełnie inaczej poszło. Bałeś się odejścia małżonków.*

We fragmencie 5 terapeutka reaguje na stwierdzenie Eero dotyczącego różnic w potrzebach seksualnych między płciami. Terapeutka pozycjonuje się jako przedstawicielka klasy kobiet i ocenia komentarz Eero uznaje jako seksistowski. Zajmuje osobiste stanowisko i zaprzecza różnicom w potrzebach seksualnych między płciami. To dezorientuje Eero, który stara się przyjąć postawę pojednawczą. Terapeuta próbuje wrócić do omawiania standardów kulturowych, ale Eero trzyma się swojego punktu widzenia i zaczyna argumentować za innymi potrzebami bezpieczeństwa. Terapeuta przenosi dyskusję z poziomu ogólnego na poziom osobisty na temat bezpieczeństwa i przypomina mężczyznom, że wcześniej mówili o poczuciu niepewności i strachu przed utratą partnera.

### **Przedstawiciel małżonków**

Terapeutka przyjmuje punkt widzenia małżonków w dyskusji na temat różnic płciowych. Została bezpośrednio zaproszona do reprezentowania punktu widzenia małżonek, czyli żon i

dziewczyn. Czyniono to zwłaszcza wtedy, gdy u klienta widoczne było odwołanie się do poczucia lęku małżonki.

#### Fragment 6:

*Terapeuta: Czy Liisa ((małżonka)) boi się ciebie? ((Terapeutka też próbuje tu coś powiedzieć))*

*Klient (Jarno): A jeśli ją zapytam (wskazuje ręką na Terapeutkę). Czy bałaś się mnie, tego, kiedy co ci to mówiłem.*

*Terapeutka: Tak, bałam bym się, właśnie chciałam powiedzieć, że to musiała być przerażająca sytuacja dla Liisy. Kiedy opisałeś, jak podciągnąłeś ją za włosy i wrzeszczałeś. Powiedziałeś „spójrz teraz na siebie dziwko”. To musiała być dla niej upokarzająca i przerażająca sytuacja.*

*Klient (Jarno): Tak, z pewnością nie zapomnę o tym przez kilka następnych miesięcy.*

Mówiąc o lęku w grupie terapeuta pyta Jarno, czy jego dziewczyna nadal się go boi. Jarno przekazuje pytanie kobiecie terapeutce i pyta ją, czy osobiście bałaby się go po usłyszeniu o jego aktach przemocy. W tym przykładzie Jarno wprost proponuje kobiecie terapeutce pozycję okropnej dziewczyny. Terapeutka akceptuje stanowisko i przedstawia punkt widzenia małżonki.

### **Kobieta jako słaba płć lub jako nienawidząca mężczyzn**

Czasami płć terapeutki prowokuje mężczyzn do zachowywania się w sposób wrażliwy i opiekuńczy. Okazało się, że rozmowa na taki temat jak przemoc między partnerami może zaszkodzić jej życiu osobistemu. Terapeutka zostaje wówczas uznana za słabą płć, „potencjalnie” nienawidzącą mężczyzn. Terapeutka przedstawia swój punkt widzenia nie tylko jako przedstawicielka kobiet w ogóle lub jako konkretna kobieta, ale także jako osoba uczestnicząca w spotkaniach terapii grupowej. W tych sytuacjach mężczyźni konstruowali swoje dyskursy w taki sposób, że bardzo mocno przypisywali terapeutce pozycję żeńską. Pozycjonowanie się w perspektywie erotycznej lub seksualnej stanowiło znaczący element dyskursu w grupach dla męskich sprawców przemocy.

Fragment 7:

*Terapeutka: Naprawdę mnie to interesuje, że myślisz o tym, że nie musisz się martwić o Mattiego ((terapeuta)), mimo że zawsze słyszy rzeczy tak jak ja, ale martwisz się o mnie?*

*Klient (Kalle): Bo jesteś słabsza.*

*Terapeutka: W jakim sensie jestem słabsza?*

*Klient (Kalle): W sensie siły, w pewnym sensie, no nie wiem.*

*Terapeutka: Jeśli jestem fizycznie. . .*

*Klient (Kalle): Wtedy możesz być silniejsza psychicznie, przyznaję.*

*Terapeutka: Jeśli jestem słabsza fizycznie, czy to znaczy, że jestem również psychicznie słabsza?*

*Klient (Kalle): Nie, nie.*

*Terapeuta: Przyszło mi do głowy, że wszyscy obawiają się, że zaczniesz nienawidzić mężczyzn (wiele nakładających się wypowiedzi)*

*Terapeutka: Najwyraźniej była to właściwa interpretacja, skoro wszyscy się nagle chcą coś powiedzieć.*

Terapeutka zastanawia się, dlaczego mężczyźni nie obawiają się, że to co mówią może zaszkodzić jej jako terapeutce, a nie szkodzi jemu. Nie akceptuje ona pozycji osoby słabej i kwestionuje takie uogólnienie. Terapeutka sugeruje, że mężczyźni obawiają się, że terapeutka zacznie nienawidzić mężczyzn, stanie się męskim „hejterem”. W dalszej części sesji terapeutka pozycjonuje się jako profesjonalistka, a nie tylko jako reprezentantkę płci żeńskiej w grupie.

### **Partner seksualny lub obiekt seksualny**

Terapeutka była również pozycjonowana jako potencjalna partnerka seksualna – obiekt pożądania. Nastąpiło to nie tylko na poziomie mowy, ale także fizycznie i sięgało poza kontekst



funkcjonowania grupy. Mężczyźni opowiadali o czarujących kobietach i odnosili się do terapeutki jako obiektu podboju, ale także jako możliwego partnera do randkowania.

Fragment 8:

*Klient (Pasi) (zwracając się do Terapeutki): Powinienem cię zapytać, skoro tu jesteśmy, gdybyśmy byli trochę młodszy i ładniejsi, to czy odważyłabyś się spotykać się z kimś z nas?*

*Terapeutka: Cóż, to dobre pytanie.*

*Klient (Kalle): Ale nadal jesteśmy przystojni, prawda.*

*Terapeutka: To naprawdę dobre pytanie. Czasami, gdy słucha się tych twoich historii, można zrozumieć, dlaczego na przykład Kaija (małżonka Pasi) się boi ciebie, tak samo, Kalle, twoja była dziewczyna. Zastanowiłabym się, czy bym się odważyła.*

*Klient (Kalle): Całkiem dobrze powiedziane.*

*Terapeuta: Więc wcale nie jest takie pewne, że się odważysz?*

*Terapeutka: Nie jestem pewien, ale na pewno bym o pomyślała.*

*Klient (Kalle): Ale masz dobre wykształcenie, prawda. Mogłabyś odpowiednio przeszkolić mężczyznę. (śmiech)*

*Terapeutka: Tak uważasz?*

*Klient (Kalle): Tak, ale to naprawdę dobre pytanie.*

*Terapeutka: Zastanowiłbym się, czy się odważyłem.*

Terapeutka została pozycjonowana jako potencjalna partnerka do randki. Kobieta-terapeutka reaguje na to, stawiając się w sytuacji partnerki, podnosząc kwestię strachu, a następnie wracając do swojej osobistej sytuacji, mówiąc, że będzie się bała być w takiej sytuacji. Terapeutka podkreśla w swoim komentarzu kwestię strachu. Rozwiązanie Kalle jest takie, że oferuje terapeutce inną rolę niż ta, którą zajmują kobiety. To pozycjonowanie umożliwia mu skategoryzowanie terapeutki jako potencjalnego partnera do randek. Terapeutka stała się również obiektem fizycznego pożądania. Jeden z mężczyzn zapytał, czy pod koniec sesji

mógłby przytulić terapeutkę. Po kolejnej sesji terapeutka otrzymała bukiet kwiatów, co można interpretować jako próbę oczarowania jej jako kobiety, ponieważ do terapeuty płci męskiej nie zwracano się w podobnie afektywny sposób. Jeden z mężczyzn z grupy wysłał wiadomości SMS-em. Zostało poddane dyskusji w grupie.

#### Fragment 10:

*Klient (Jaakko): Mogę ci powiedzieć, wysłałem Maija ((FT)) SMS. Co myślisz o tym?*

*Terapeutka: Czy możesz nam powiedzieć, co zawierała wiadomość?*

*Klient (Jaakko): Zapytałem, czy możemy spotkać się poza grupą, żeby miło było porozmawiać. Maija odpowiedziała, że to niewłaściwe. Myślałem sobie, że najwyżej nie odpowiesz.*

*Terapeutka: Jaki był tego zamysł?*

*Klient (Jaakko): Że możemy porozmawiać.*

*Terapeuta: Czy to była cała wiadomość?*

*Terapeutka: Było też trochę, że czuję się jak singielka, więc chodziło o mnie osobiście jako kobietę. W sumie więc sms miał nieco inną treść niż mówisz nam teraz.*

*Klient (Jaakko): Cóż, to prawda.*

*Terapeuta: Dla mnie oznaczałoby to, że gdybyś się z nią spotkał, nie mógłbyś już brać udział w naszych spotkaniach*

*Terapeutka: Z lidera grupy stała by się partnera randki. Co myślałeś, kiedy złamałeś tego rodzaju podstawową zasadę?*

*Klient (Jaakko): To był moment słabości*

*Terapeutka: Z mojego punktu widzenia chodziło o umniejszanie roli lidera grupy, gdy traktowano mnie jako kobietę. Pracuję tutaj, więc był atak na mnie.*

*Klient (Jaakko): Przepraszam i mogę opuścić grupę, jeśli zajdzie taka potrzeba.*

*Terapeuta: Tu nie chodzi o to. To ciekawe jak ta sytuacja już teraz wpływa na nasze sprawy, a co mogłoby się stać, gdyby taka randka miała miejsce.*

Kobieta-terapeutka poruszyła temat. Jaakko nie ujawnił całej wiadomości SMS. Terapeutka wyjaśnia, że dzięki przesłaniu Jaakko została postrzegana jako potencjalna partnerka do randek. Wyjaśniła, że czuje się niedoceniona i urażona. Terapeutka odrzuciła tę formę pozycjonowania, stawiając się w roli pracownika-terapeuty. Terapeuta-mężczyzna wsparł swoją koleżankę w zmianie pozycjonowania i ustalaniu granic dla sesji grupowych.

## **Podsumowanie**

W modelu Jyväskylä uważa się, że przemoc ze strony partnera dotyczy kwestii płci, a więc płęć terapeuty może odgrywać rolę w jej leczeniu. W tym opracowaniu zwrócono uwagę jakie postawy zajmowane są (jak pozycjonuje się) przez terapeutki w trakcie prowadzenia terapii grupowych dedykowane dla męskich sprawców przemocy. Terapeutka może zająć pozycję jako reprezentująca biologicznie, logicznie, ze względu na swoje potrzeby, inną płęć, a sprawcy przemocy postrzegają kobiety negatywnie na wiele sposobów, zwłaszcza na początku terapii grupowej. Sprawcy przemocy konstruują kobiety w sposób tak różny od mężczyzn, że stają się one istotami dziwnie zachowującymi się i trudnymi do zrozumienia. Wg. założeń modelu Jyväskylä, kobieta-terapeutka była uważana za osobę słabą (słabą płęć), a mężczyźni za osoby silne. Różnicę na poziomie osobistej percepcji konstruowano również wtedy, gdy terapeutka była brana za obiekt seksualny w trakcie sesji grupowych lub nawet poza nimi. Wyniki te są zgodne z poglądem, że mężczyzna i męskość są konstruowane na bazie różnicy w stosunku do płci żeńskiej lub różnicy do „innego”. Konstruowanie kobiet jako osób innych i niemożliwych do zrozumienia jest również jednym ze sposobów usprawiedliwiania przemocy wobec nich. Widzenie kobiety jako różnej, jako „innej” zgodnie z wytworzonym przez sprawcę przemocy sposobem postrzegania kobiet, jest wg. założeń modelu wyzwaniem dla terapeutki. Terapeutka musi próbować zrównoważyć różne oczekiwania i balansować między różnymi postawami. Różnorodność stanowisk zajmowanych przez sprawców przemocy stanowi handicap. Terapeutka, oferując stanowiska związane z płcią, może je odrzucić, zmieniając swój sposób

pozycjonowania się w stosunku do klienta. Zatem zajmowanie postawy w terapii jest procesem dynamicznym. Terapeutka jest w stanie zgodnie z założeniem modelu pozycjonować się w dyskursach i zmieniać fabułę dyskursu w taki sposób, aby stworzyć różnicę między mężczyznami i kobietami, tak aby odtwarzała one różne sposoby postrzegania kobiet przez mężczyzn. Celem pracy terapeuty jest dekonstruowanie różnic między płciami i spowodowanie zmiany w nastawieniu do kobiety. Terapeutka zaprasza do osobistego reprezentowania kobiet w ogóle lub siebie samej często przyjmuje perspektywę małżonków, aby pokazać czym jest strach wywołany przemocą. Kiedy mężczyzna angażuje się w seksistowski dyskurs, terapeutka pozycjonuje siebie jako reprezentantka kobiet w ogóle, jako małżonka lub osoba. Terapeutka może też pozycjonować siebie jako profesjonalna facylitatorka grupy, aby przypomnieć członkom grupy, że nie jest obecna na terapii wyłącznie jako przedstawicielka klasy kobiet, przypominając w ten sposób grupie o zasadach w niej panujących. Zmiana pozycjonowania w procesie terapii w modelu jest użytecznym i funkcjonalnym narzędziem pracy dla terapeutki w dążeniu do wywoływania zmiany sposobu prowadzenia dyskursów i postaw wśród mężczyzn stosujących przemoc, zmniejszenia różnicy między płciami oraz uwidocznienia lęku, którego doświadczają partnerki. Utrzymywanie stereotypowych obrazów mężczyzn i kobiet, które odpowiadają wartościom hegemonicznej męskości, jest po części legitymizacją pozycji władzy, jaką sprawują mężczyźni w społeczeństwie. Zmiana w kierunku bardziej pozytywnego nastawienia do kobiet wiąże się z dążeniem do pokojowego egzystowania związku z partnerem. Pozycjonując się terapeutka musi przestrzegać granic wyznaczonych poszczególnym członkom grupy, ponieważ prawdopodobnie będą próbować je łamać. Znalezienie równowagi między podejściem empatycznym a podejściem wyzywającym jest trudne, ponieważ łatwo można ją ocenić jako słabą lub nienawidzącą mężczyzn. Terapeutce prowadzącej terapię jest czasami trudno sprostać oczekiwaniom, z którymi się mierzy, zwłaszcza jeśli pracuje sama. Pozycjonowanie się może również mieć negatywne oddziaływanie na empatyczne postrzeganie terapeutki. W trakcie terapii może ona przyjąć rolę, która pogłębia różnice między płciami i sprzyja jeszcze bardziej sztywnemu i stereotypowemu postrzeganiu kobiet.